I.

Arch. Mus. J.G.
sygn. .....

ARCHIVUM
C.M.C.

Archiwum Rękop. Muzycznych
OO. Paulinów na J. G.
sygn. 134

Petites Collections des Chansons

pour la

GUITARRE

composées par

A. Harder.



Archiwum Muzyczne J.G. sygn. 139



Arch. Mus. J.H. 1754 L. 56

Wychowanie w domu dane
Nie wszędzie niesformowane;
Ambicya gaśli do cnoty
Że wzgląd który ich przyćmiony

Miłość cnotliwego rozumu zdrowy
Język nagminnych kaznowy
W Boga nie w fałszywych bożnikach
Z pieszczoty niekrzywdzone

Niechaj dziwy tego świata
Czego ten zdania pełni broni
Zbawić Boży nauki na nic
Z kobiet błotki na zniszczenie

Przeklęte niechaj będzie skromna
W Stathu małżeńskim nieskalana
Niechaj za mąż tym skarb drogi
co przymuszą nowe rogi.

Tenor

Na tem twardym sercu dzie wo ieni o to exc. Słom kawał zie mi płaczące nad nie szczęściem

swo ieni troski zi mną ai ia x nie mo Płaczę nad nie szczęściem swo ieni, troski ze mną ai ia x nieni.

2. Gdy byłem ieszcze zdrowiejszy
Bohaterskimi myśmi ogniszony
Dla niey życie mi Bóstwem
Dla niey i z błotnie mnie bliszy

3. Wierzy byłem na pikniczki
Zbiegały z wszystkimi klyczki
Nieskończyłem na tę porzecz
Odnieś z nadziejami pa walc.

4. Nie wzdrzał władzcy mocne
Zgrzałem wmiotle do gorzały
We krwi Boleyi mocno
Aby zoś iest o krzyżem miłości.

5. Gdy nie iak wiek/ci zgrzałem
Bezcnym po bożu dawać omiotło
Tobie modlitwa mego Pełnie
Odnie tyranze kull gałeta.

6. Lenux żebrze pańskie Drzwiami
Wyparcia wszystkie bogactwa
Lecz nawzay rządze wami
Nie odzyskałe ze ia płaczę.

7. Jaka nagroda kalemna
Albo Kwalebna rzecz uczynić
Bedzie mnie niezaszczęśliwemu
Że się moy umysł nie zmienił.

Tenor

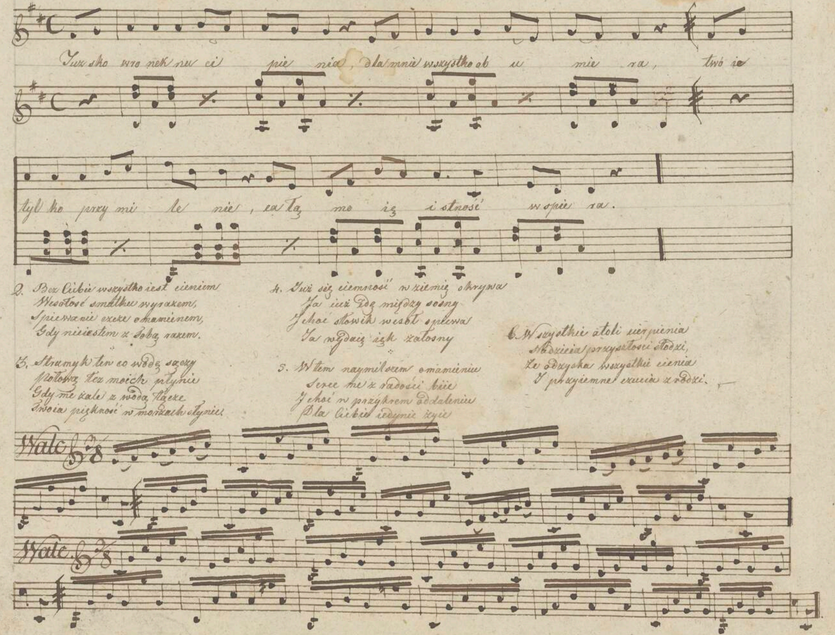
W miesce exiwmi oby exa ie mowią że to świat w exo ny, w le mi się tak wy Dow ie

iako by on był exa le ny iako by on był exu le ny. Tumnie mowią witay bracia szczęście wam dobre.

Lub pie Dla bnie bystro ia hoś no yes skrobnie i to znaczy zakręć ma cie, i to znaczy zakręć ma cie.

Tumnia

Arch. Muz. S.-B. sygn. 134



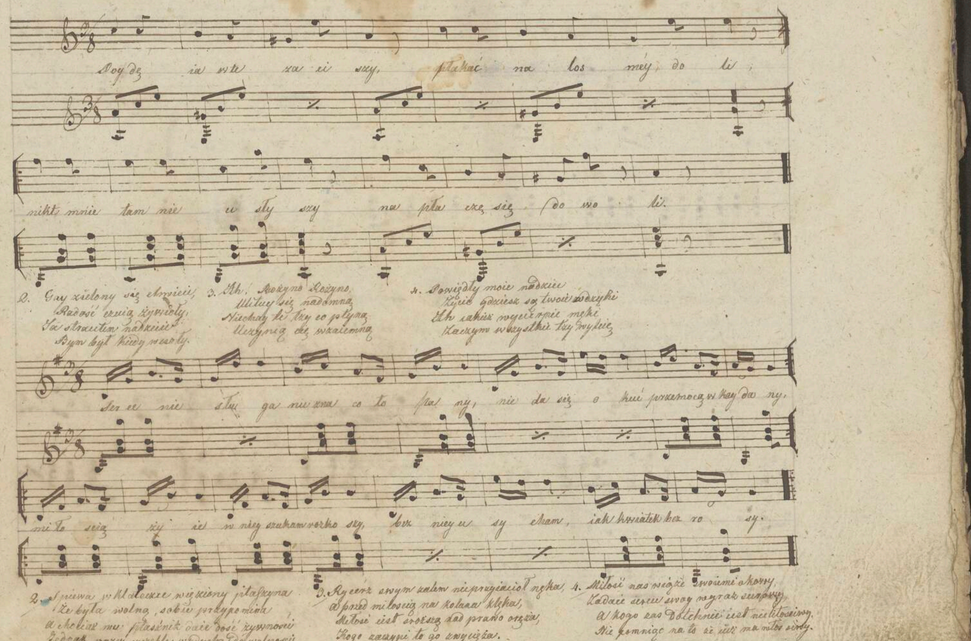
2. Przed Tobą wszystko jest cieniem
Wszelkie umiłkłe wyrazem,
Śpiewanie ptaszek obrazem,
Gdy nieiestem z Sobą razem.

3. Strumyki łzy co wiosną rzewną
Płotkoją łzą morzki płynie,
Gdy mię zabrał z wiosną tkliwą
Twoia pieszkość w maiowych dniach.

4. Już się ziemrości w ziemię obrywa
Jak ciężka Pąg miłości ozdoby
I choć słowik wesołe ogłosza
Ja nigdzie ich wesołe

5. W tam naymilszem omamieniu
Jezeli chcesz z radości kiść
I choć w przykrem Podaleniu
Płata Ciebie ciężkie życie

6. W wszystkie złoki uczucia
Akcieniu przyszłości złoszi.
Że dzięczka wszystkie cienie
I przyjemne cienie z złoszi.



2. Gdy zielony wiąz słowiczej
Rozsiał cienią żywiołą
Za słowiczym śpiewaniem
Bym był chciał nasłuchać

2. Ach, Anonymo Kochany
Ulituy się nadomną
Niechaj ten kto co polyna
Uczuje co walentyna

3. Rozwiały moie nadzieie
Które gdzieś ty twoie wszystki
Ach zdaie mogli mnie mieć
Takiego wszystkie się wyrzekli

2. Nieuwa wiłe dziewczę wiązkiem pitaszyna
Że była wolna, sobie przypomnieli
A chciał mu pilaźnik owie swoi zymnosci
Jednak przeiż wszystkie wdzięczna od wolności.

3. Ty czuie swym sercu nie przyjaciel nyha
Ale pewie miłości nie kochasz klyka,
Miłość iest śmiertelna dać prawo ogniu,
Kogo zwyciężyć to go zwyciężaz.

4. Miłość nas niczyi swoimi okowy
Kaidzie uczuci swoy wyrok surowy,
A kogo ona Dolchnie iest nieszczęśliwy
Nie pomnieć na to iż iest ma miłe osoby.

Arch. Muz. T.N.
sygn. 134







2. Sas krzoca od tamtey strony,
Ktora los do innych dzwonek;
Jest obraz mey ulubiony
Tamuje moich przyiaciół.

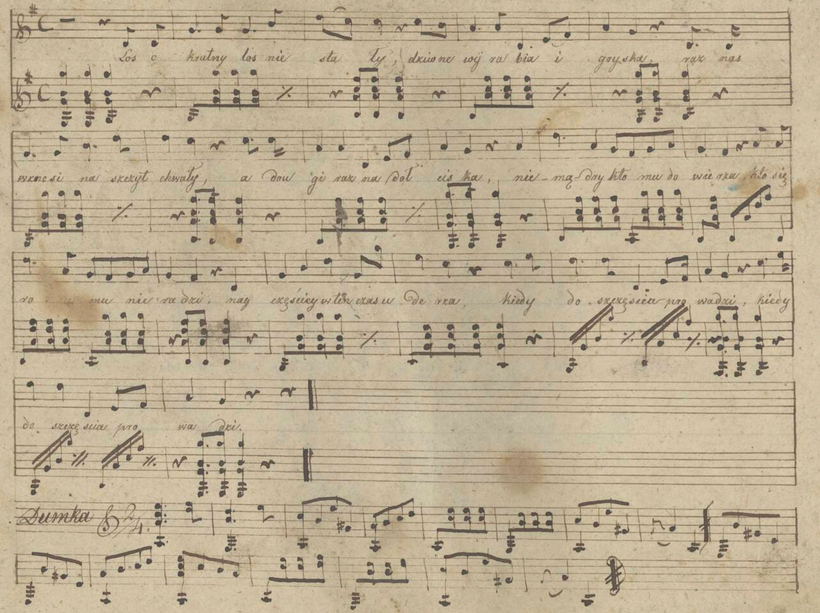
3. Ekonuse xsi szczescia zagubą
Potomek nadziei nie traci;
Nie stracilbym mocy luby
Gdyz tolwalbym tych bolesci.

4. Ona tak tkliwa i sadnie
Serce moje wpadła do duszy,
Jak Kefir co w listki wpada
I potokowasi dzwona wznuszy.

5. Gaie Magorski doliny
Obrazy przyiaciół miły
Xx obcowanie N.
Szczescia wiele stracily.

6. O Boże, co z ziemi Tama,
Wskrzesisz z martych nowego chwili,
Wpise wtwz księgs tych imiona
Co cnotym dobrze czynili.

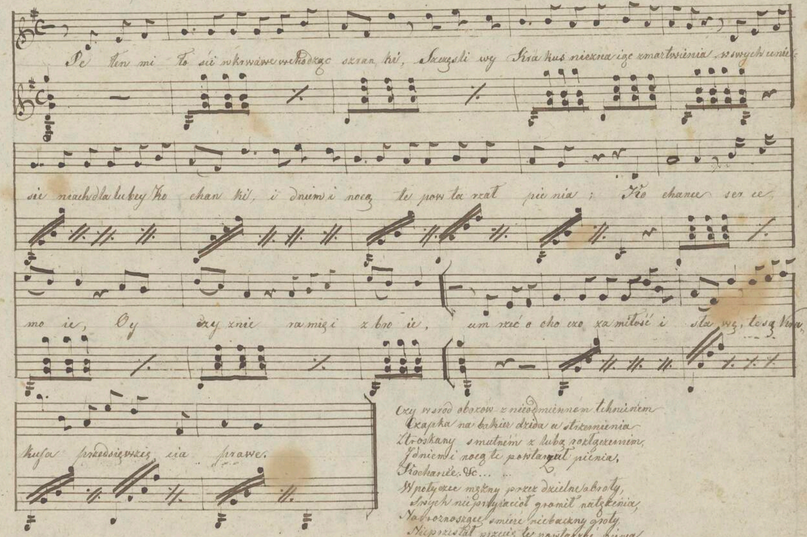
Dumka



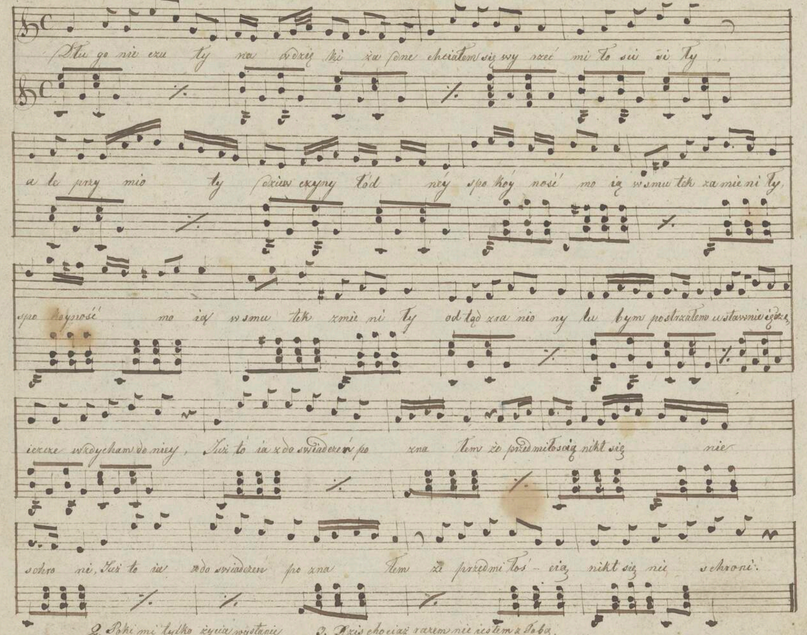
Dumka

Arch. Nau. Lit. sygn. 34

Arch. Muz. S.G. 134



Oczy wszędzie obracow z niezdomiennem tchnieniem
Ukradkiem na bokiem dzieła w skrzętnieniu
Urzeczony z miłością z luba zarzeczeniem
Jednienie nogą te powtarzał pieśnia,
Słuchanie &c. ...
Wpatrzone mokry powrót dzielnej zabroty
Długich nie spuszczał oczu nałożenia,
Na pozegnanie smiene niebieskiny groty
Niepozwalał porzucić te powtarzkie pieśna
Słuchanie &c. ...
Niestety jak złe nadgrodzone dzieła
Znalkot smierć w postrzał mojego walczenia
Nim wieczna oczy pomroka zaniknęła
Po raz ostatni te powtarzał pieśnia. Słuchanie &c. ...

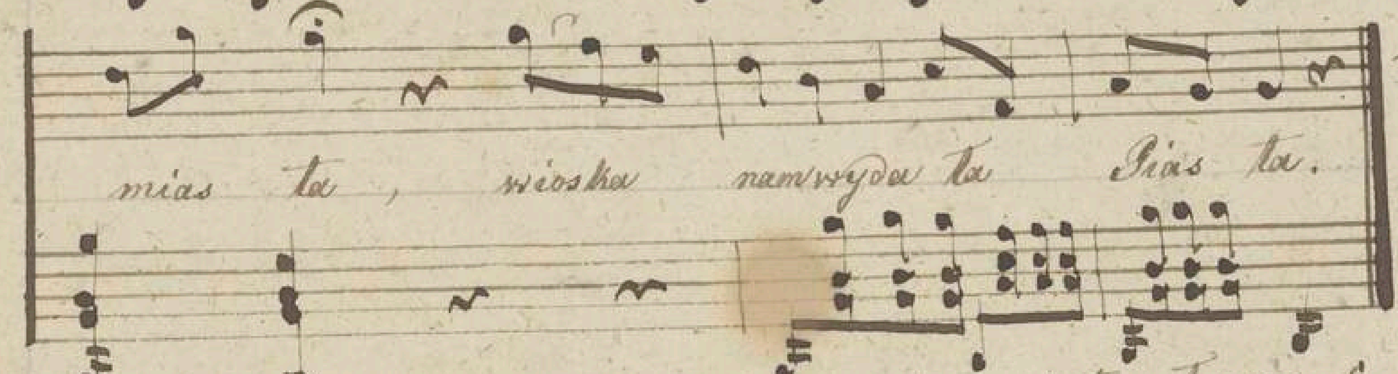


2. Pokój mi tylko życia wypytanie
Ty chcesz bol zmienić mi pokłonienie,
Wszędzie otoczasz mi przeprzepranie
Każdy się dlatego mey Ukrzyżnie śmieje.

3. Dziś chociaż razem nie jestem z Tobą,
Bo przeznaczenia przeszło nas rozgo.
Każdemu szczęścia Swoją osobą
Inne mi wspomnienie nad wszystko drogie.

Arch. Mus. ... sygn. 134



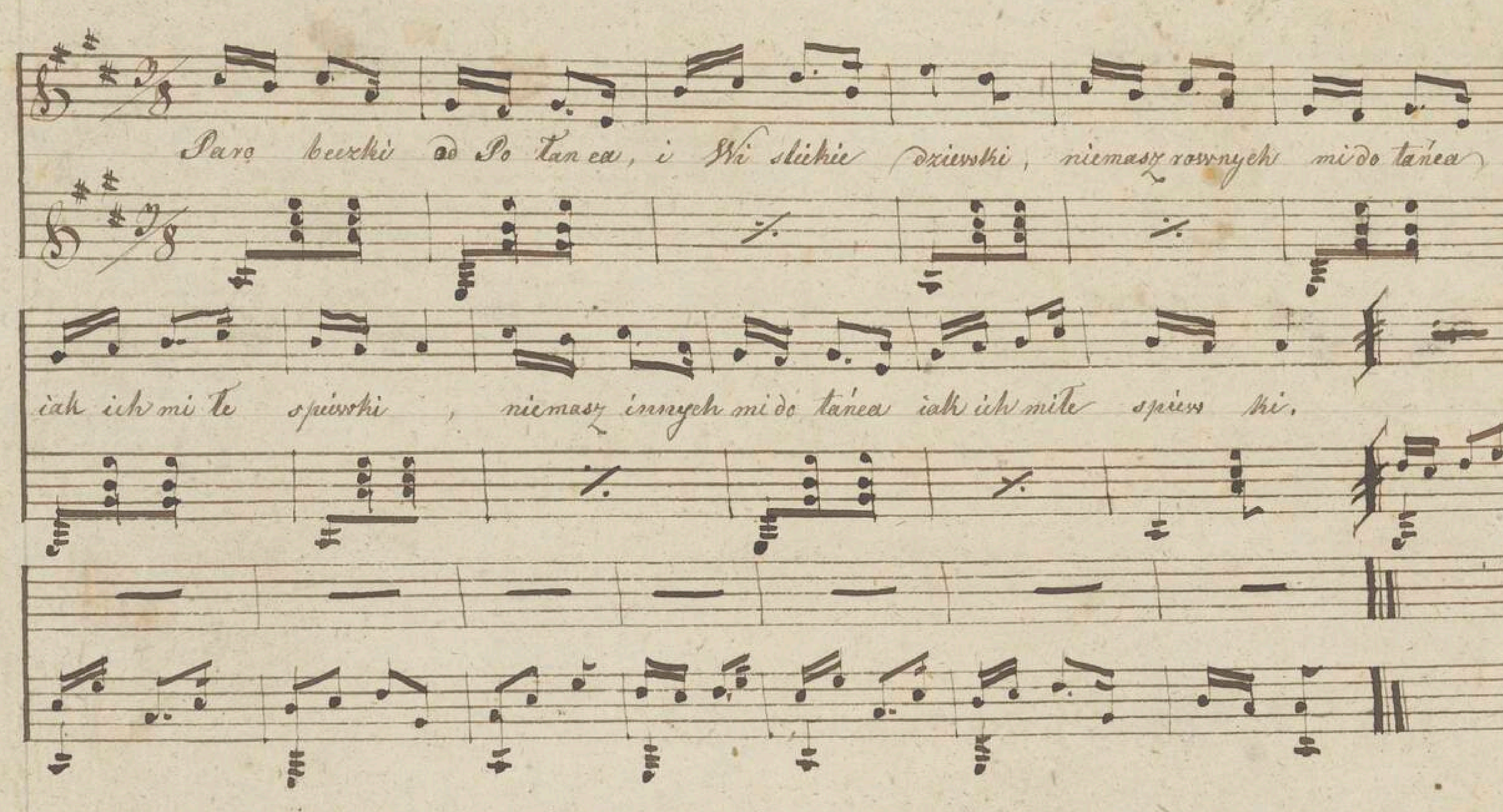


2. Piast był rolnikiem w Kruświcy,
Piast zasiadł na Polskim Tronie
Z iego to prawey dzielnicy
Uświetnili potem Krakowie,
/. Uświetnili wśród blasku chwały,
/. Bolesław Chrabry i Śmiały.

3. Waleczni i rządni razem
Tłukli Niemców i Rusinów
Krzesili prawa żelazem,
Drżał świat na odgłos ich czynów,
/. Kmiotków oni się rodzili
Kmiotków na boii wodzili.

4. Niezem iest zwycięztwa sława
Szczerbiec, Sztandary, Szyszaki,
Co pod nogi Władysława
Złożyli krnąbrne Krzyżaki,
/. Byliście pod Dalawcami
/. Któż tam walczył Piast z Kmiotkami.

5. Niechay ten ród królów miły,
Ukorzy dumę starszyzny,
Chłopki ich to nauczyli
Jak bić naieźdźców oyczyzny,
/. Niechay wiedzą potomkowie
/. Że z kmiotków idą królowie.

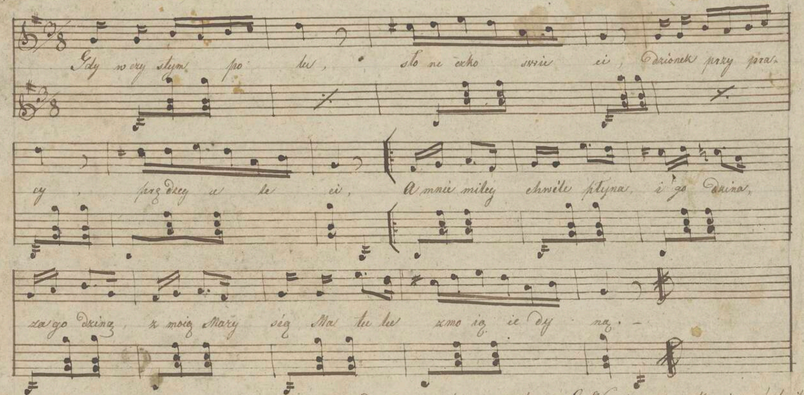


Przed Krakusem ludzie żyli,
Nieznaiący złota,
Szczęśliwszemi iednak byli
Bo błyszczała cnota.

Gdy Pszenica kłosy swemi
Sandomierz okryie
Mowią ludzie że pod (świata) ziemi
Polskim chlebem żyie.

Kiedy biedak biedakowi
Dopomódz niemoże
To mu życzy szczerem sercem
Szczęście mu Wielki Boże.

Arch. Uni. Jag.
rps. 34



2. Krowka powraca do swoiey zagrody,
Szukaiąc ucieczki i cyrpiey wody,
W ia trakie bor miłego
Oblocha/ sarno barwego
Jasinka/ mego Matulka
Jasinka/ mego.

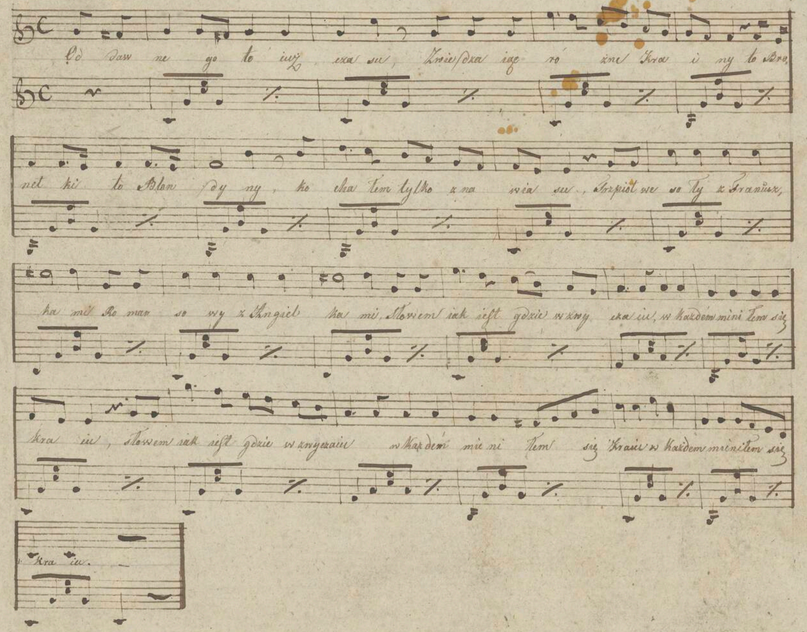
3. Gdyby ia z kynau przeniesc zaszłki
Albo aktadać w polu gołkowki,
W iak mi się kwapi nazwanie
To go przysłosc zdanie
Moią Maryną Matulka
Moią Maryną.

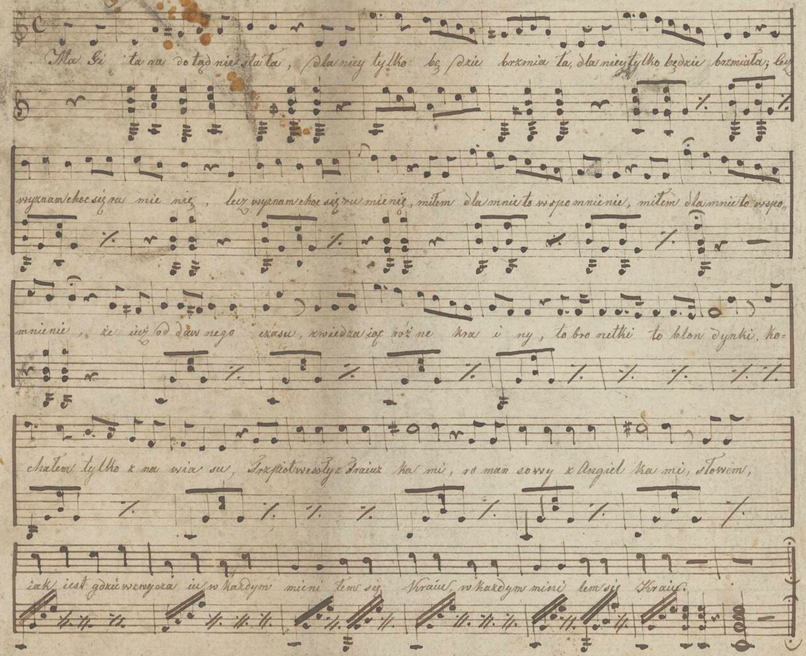
4. Gdyby ia z kynau trawki zielona,
Kosiewani lubił pracowne ona,
Com zpiewała kochanemu
I mnie zawsze zpotkanemu
Jasieni nemu Matulka
Jasieni nemu.

5. Rosaie nas słanie trzcina rozgałęziata,
Kmietnie wygrodzie tkliwa kiełta,
Ale słodka iak kalina
Ale swiesza iak malina,
Moia Maryna Matulka
Moia Maryna.

6. W pięknę wiszerek niezwiędnąy zdrowiu
Słowik nad łąkie zielony krzewiu:
Ale dla czyna mołodego
Milszy głos ulubionego
Jednego mego miłego,
Jasinka mego.

7. Wszystko porzemia cy ulitaią się inne,
Wiosna po zimie iesień po lecie;
Nasze rozkosze nie przeminą
Bo w każdy zycia godzinie
Kochaią się będą stawnie
Kochaią się będą.





Arch. Kom. Lit. 24

9

ARCHIVUM C.M.C.

Arch. Mus. I. H. sygn. 134
1-34 oc

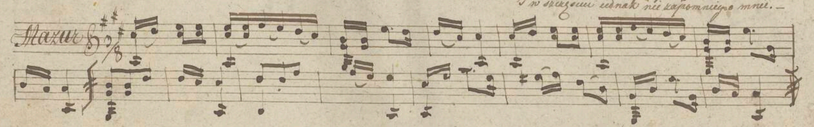
Romance.



2. Wierny miłość swoią wyznay posłańcu
Schnąincz Herwy uczyń modlitwa skromnie
Gdzieś Cię twoy honor wezmie ku przekaniu
Bądź dzielny ale nie zapomniy o mnie.

3. Niechcęły zawsze mnie oczy patrzyły
Jakby oczy wojna pozorz mnie ogromnie
Gdzieś Cię honor zachce w pędzie w oczy
Choć się pędząc nie zapomniy o mnie.

4. Jak uymiesz serce sławę się okryjesz,
Ulecisz Cię Wenus i Mars wielkopomnie
Chociaż zwycięzcą skończysz wojnę
I w szczęściu jednak nie zapomnienie mnie.



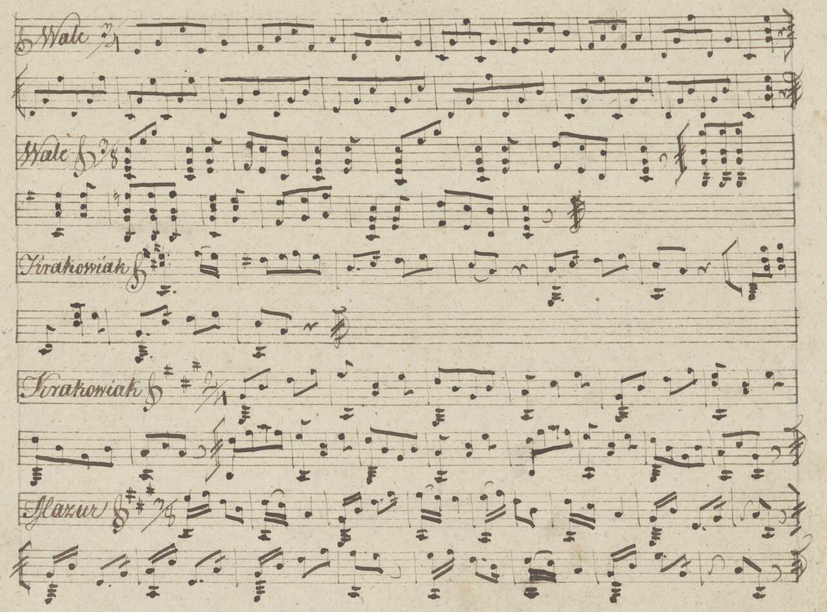
ARCHIVUM C.M.C.



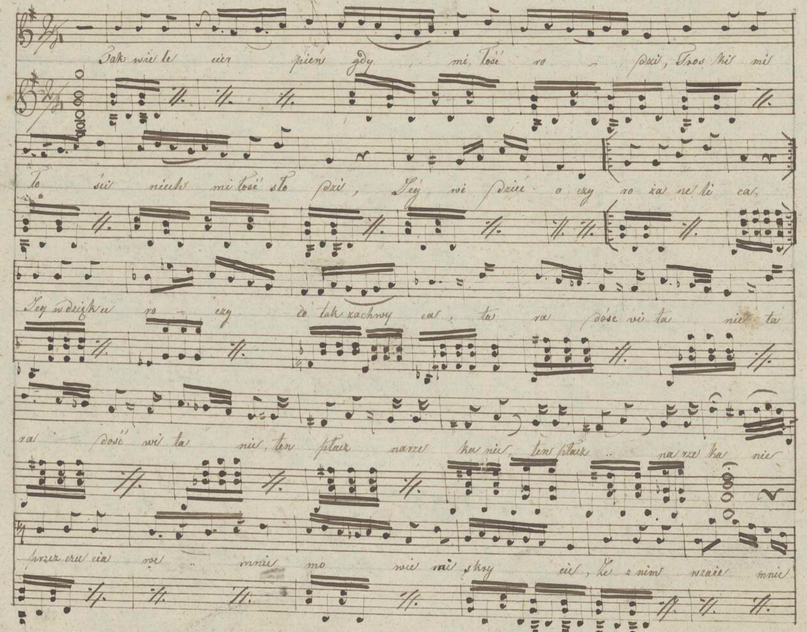
1. Gorale: chcesz kipe szczęśliwym
Przeżyć a nie tracić nadzieie
Niech Bóstwo wszystko dzieła
Bo wszystko zależy na holi.

2. Nayboardziey zmienię się losy
Przyidzie z czasem do bakusty,
Widzę że i ia bydlem bowy,
Przecię taraś mam iuż baty.

Bibl. Jag. nr. 134

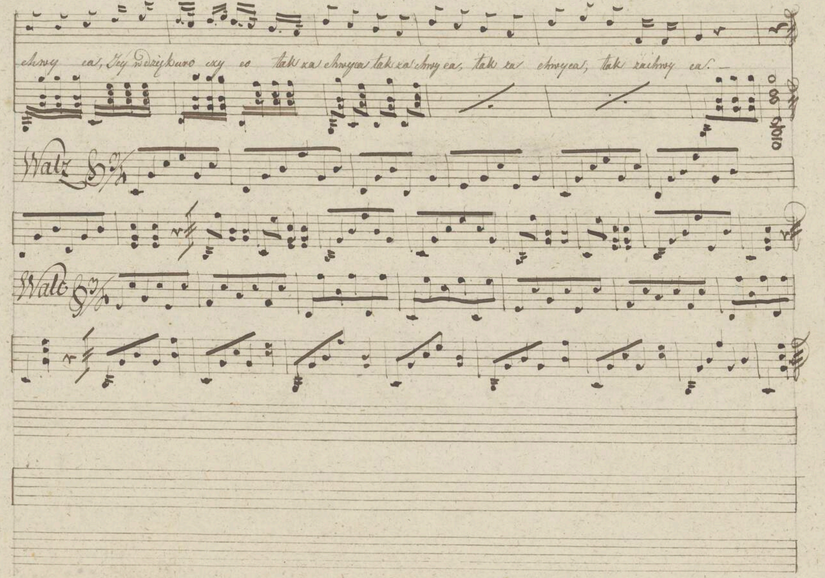


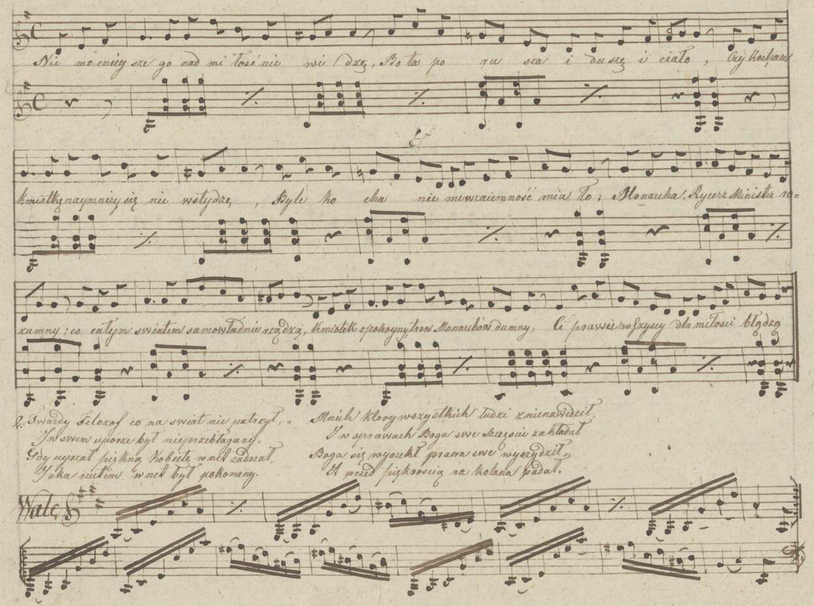
Arch. Muz. I.M. sygn. 134





Arch. Uniw. Jag. syg. 139





Dawidy Goliatowie co na świat nie patrzeli
Ich sercem ujarzmiał był nieprzebłagany,
Gdy ujrzeli piękność kobiecie mniej Dawid
Wtedy wiecznie w nich był pokonany.

Mnichy którzy wszystkich ludzi z nienawiścią
I w sprawach Boga swe starzenie zakładali
Boga ich najwięcej prawa swe wyzwolił
A przed piękności za kolana padali.



Gdzie się białe Cnoty wznoszą
Swe sercy skosnie czerwie pioską
Niepszyjaciel tem straszą
Odwiekuiąc stawę naszą
Bo kiedy Polak przebywa
Gdy go Oczy zna wszystki

Gdzie Duślnie sumnki rządzą
Gdzie za broni bracia wodzą
Gdzie spiże ogromne chuczą
Gdzie po murach bomby mruczą
Sami Rodzice Polak przebywa
Kiedy go Oczyzna wszystki

Arch. Uni. t. 9. str. 134



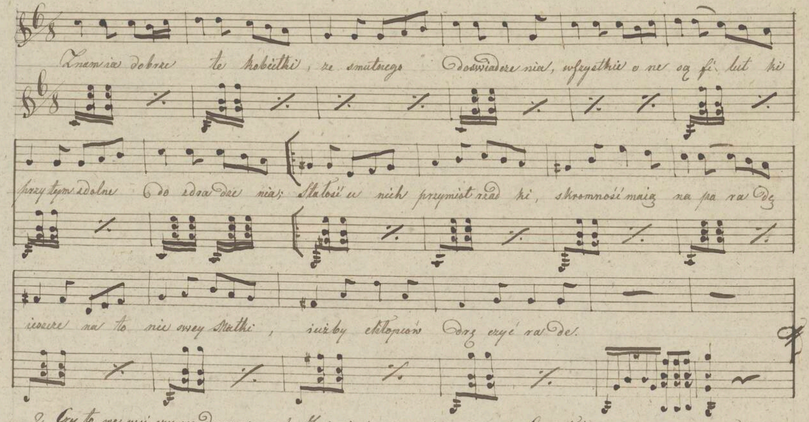
Gdyby twe serce czułością
Jak znigdy Słoń mnie żyło
Jak moie dla Cię miłości
Jak iak miłość Ciebie żyło.

W rozsądź naymiłosze dziewczki
Rozkosz nieuległym w ogniwy
I wszęd mocy małey chatki
Cyklopom w kuźnicy zrzędliwy

Kiedy iuż żyć będziem razem
Dzy obraz szczęścia naszego,
Był cudnych płomieni wyrazem
Tyś iest zdrowa wynos iego.

Da czarcyom piorunom na to
Wiatr się tylko ogniów pali
Na nasz przemienie lato,
A my się będziem kochali.

Arch. Uni. Jag. sygn. 1365



2. Czy to nie swoi czy nie dworzec
Wiele z nich ma rad ukryty,
Czy to w mieście czy w klasztorze
Kawsze są one kobiety.

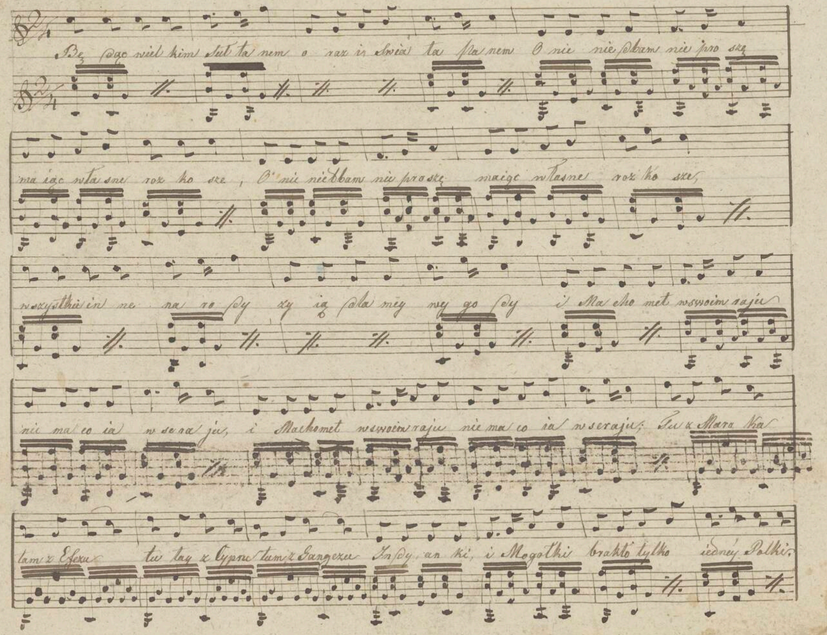
3. Rzadko się od siebie różnią
Dzikie Sereny łagodne
Kocanie ich mobek nie przerazi
W ieszcze zawsze gotowe głowy.

4. Gdzie się i mężczyzni powią
Od Kobiet przeżyć nie dą
Chociaż swoy towar rozwiią,
Wszystko ieszcze gotowe dodadzą.

5. Szczęśliwy rodzic płodzi
Chuligańskie wieści ziścia.
Kto to nie wie niech się dowie
Ten mężczyznę to umieścia.

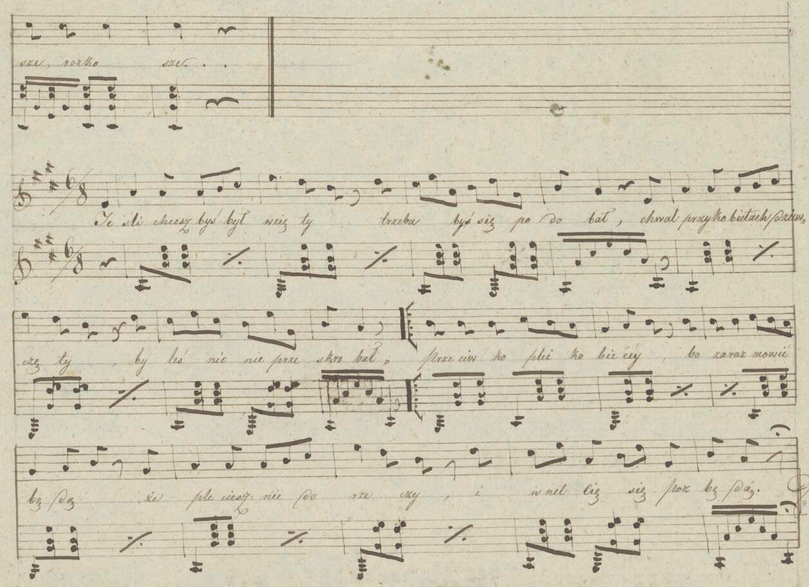
6. Miłość w nich nie iest trwała
Jednego grzechu nie znaią
Dziś im się ta z młodą dobrze
A iutro się zbywomiewaią.

7. Nawet i mężów z obuwiem
Co w wszystkich domach zarzny maią
Do cudzych kochanek cichaczem
Mogą czarnecki strzelaią.—



Arch. Mus. T.G.
1780.





Przeklęstwo Nochaszky

Słuchaycie nie Strakiem przeklęty, A z nimi i ta po stai cie stai; Ktoście sprawcy ty po nę ty sam dowaj,

cy mi mu ie fal tai; Izmi dowayczymenie u fal tai. Ktiedymnie zdrowie z tym cie niet, Wtedy cy

cie nie ny do chowa, tąk nor hoczy tem tu wil cze niet, Jego słodkiety mi słowa Jego

słodki ty mi słowa, Niebo zemdrieyczy ty zdrady, zniszczy tu pokorzewiszczadliwy zatrzey nowotnich

sła cy by tu nie postał bytu niepostał nikt cy wy, bytu nie postał nikt cy wy.

Ja ile iesteśce znaydzie
wolny tey rzece siedle siły.
Lecz gałązkę to pauię
te lice Jego cienity.

Kiedy mnie wzrocie tkości czuy,
Strach za tem mięsce to zdrada.
Ten złomyk za rodzenie mowy
Oczyć Jaby szkaradne. I

Arch. Uniw. Jag.
sygn. 1350

Lu bo kochanko bez Ciebie, przien stanie cz wiekiem staie, z tęsknoty sam nie znam

Ciebie, zdaie cz że cy ięcz przesta ie, Wszędy szukam twego Cienia, wyda ięc smutne west.

Gaie doliny polskie
Zdaią cz płakać na dole
Lecz te cz Mickiewicz wyroki
Bogmi to kochać co nie bóli.
Ty Key które skały skrzętą
Mnie mocz luby wiersuszką.

Skinieniu Wszędy szukam Twego Cienia, wydaięc smutne westchnienia

Wcielonym cza ie przy miłym ochłodzie swatem Malinę w pięknym ogrodzie Swie dziewczęki bardzo ładne

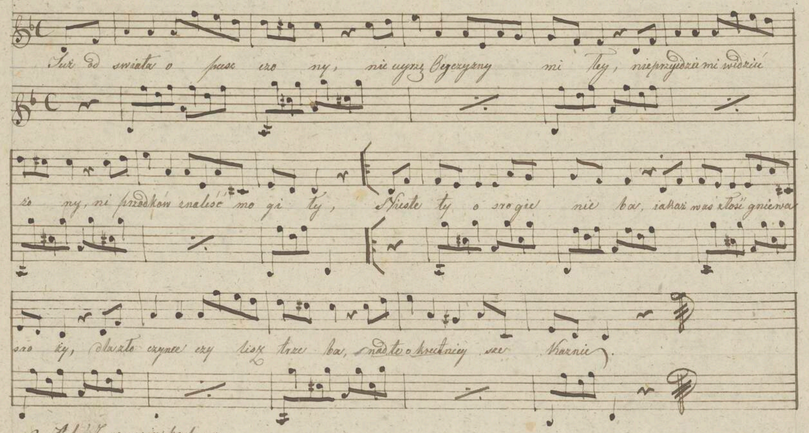
ie Jnym kształtimi esbie składnes.

2. Przypatrzcie cz ieki piękny minie,
Jgorunitem że dwie Bogini
Ale były dwie dziewczęta
Z moiey wioski prastowenki.

3. Jak to nadto pychy dać umie
Że która piękność to ięz porownie
Że w Jey oczku doskonałości
Kaligduiz cz wiey pięknośći

4. Bizgraz cza niemi a one w stronę
Spozno ich pokno za lasi gdzie
Stanęłem mięc odumiały
Ale w Jakoś nieopisany.

5. Lilia w pięknie pora a pełna,
Narcyz Tulipan nad wszystki skłonny
W czym cz ta mayetka panie,
Ze piękność znie nie zniknie.



2 Ach, Lono moia kochana
Ty co bidnym dałes zycie
Wiedz takie prozy kazdymi wsrzicie
Posrcel moia trzoni zdana.

Boże co władasz swiatami
I tuz dic losy w trzech stoni
Ty co nad skrzatami
Stroisz ich twa moc zgrzesza, broni.

A ieszlis iuz przekroczył
Aby Cierpien w tey nedzoli
Abys ich wszystkich zwyciezył
Ias za wszystkich cierpien wsoty.

Archiv. Mus. f. N. 1752.
I-34 b

ARCHIVUM C.M.C.

Arch. Mus. C.M. 1772. 31



ARCHIVUM C.M.C.

1. Czarne oczka iak zagadka
Serce za sobą pędzą.
Niebieska oczy obwodka
Wszyscy z uśmiechem odkrywa.

2. Piękność to nie dobrego
Czarne zwodzi nieiednego,
A gdy się przeyrzy łzonieczka
Szczęściarka, nayskrzydlona z niczka.

3. Czarne oczka iak iagódka
Słońce za sobą pędzą.
Niebieska oczy obwodka
Wszyscy z uśmiechem odkrywa.

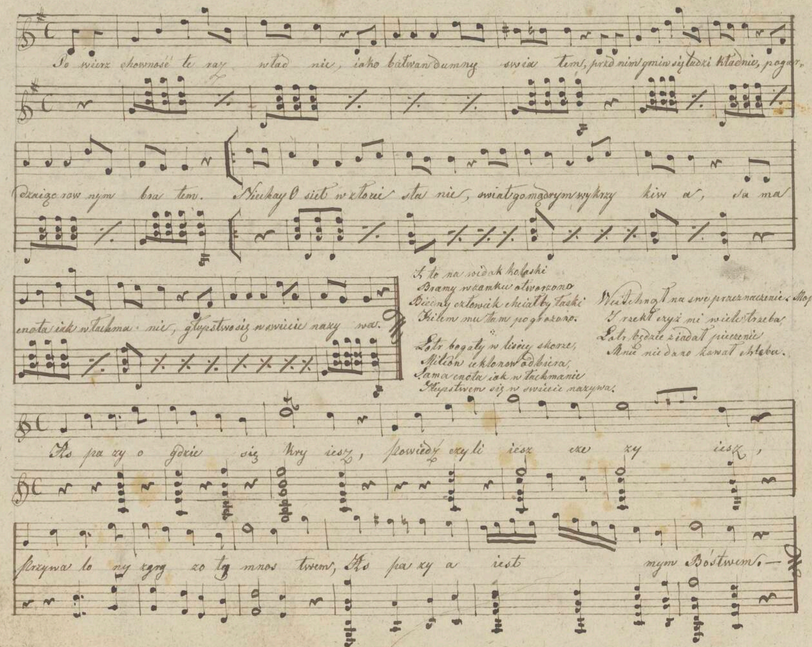
4. Oczy czarne mam majowe
Piękna w nich siły nayprawa.
Usta przy tym kolorowe
Gwałtem muszą być kochane.

5. Czy kolor nadzieję znaczy,
Lecz prawdzi serca tłomaczy
Czem natura dobi bozy
Wdzięknym dodała oktazy.

6. Czyste mowiące oczko tadne,
Ma iakiey szczerości w sobie!
Czysta boska chybe zdradne
Stuży powiedz nie rozdzielie.

7. Czarne naypiękie iaskrawie
Niebieskie nietkie cudawie
Skąd ny zabia? ewel dziwy
Kto ie posiada szczęśliwy.

Arch. Muz. PTPN 137



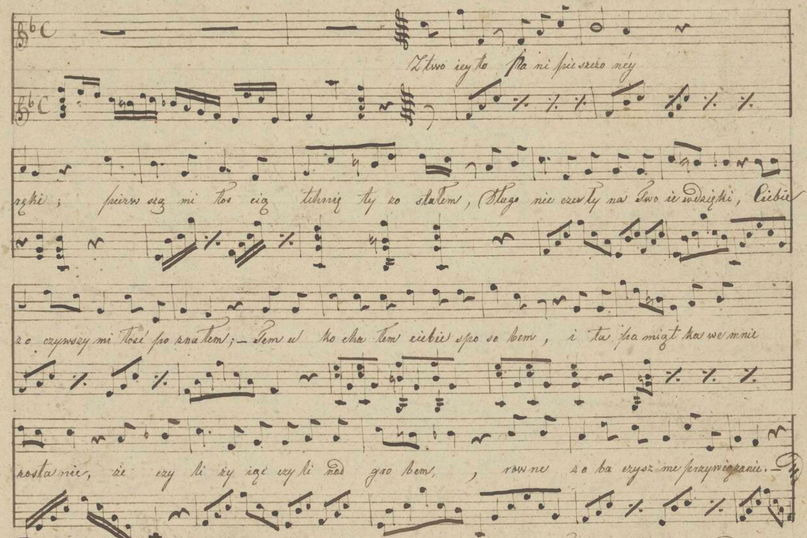
2. Wszystkie niesczęścia progobolem
Skazy moiey sz. zywotem
Idy widzie Boy niegdzie
Nie zawsze we tkach bodzie.

3. Przeszedł bym sie tem żelazem
Abym gdział z toba zakrem
Abym miłosnam cios tak srogi
Mogte mie Cie wroeg Bogie.

4. Choć w dalekiey ziemi stronie
Swa miłosnia serce płonie.
Bathym dziway cale mie nie,
Syn magt Bdzieie dwaie Cinie.



Akad. Bibl. d. P. P. 1922. 139



2. Gdzie kolwiek bożey tey mi ſwiątnice
Swemi Kadzidłami ſtarocia nakmyſli:
Do ciebie tedy chce w każdey modlitwie
Kadzna ſię w sercu memu ſale ukaże.

3. Dzieś nam ſię przydzieli ſzczęśćia z sobą
Dzieś nas ten monarſza kłonny uczyni,
Więc Pany nie Bóg mogł żyć z Panią
Wszyſtkai przeżyway mnie bez Dalekai.

4. Ty mnie zapomnisz czy wspomnisz ſię
przyjemą z bolescią tych los nadchodzący
Stoyiąc przed Tobą natrzodnie zale.
Kochać ſię Bożą Kaś nieskończoney.

5. Niechi ſię więc moie tey pożegnaią
Tobie Panney zerca nayukochane
Bo te tey chwile wkatka nie maią,
Za nadzwyczaine zawsze przywiązanie.

6. A ieżeliby niestatkowi podła
Mogła ſię znaleść która w mey duszy
Albo mię kiedy zrzeka chciała zwiodła
Która spokoyności Twoiey narusza.

7. Niechi mię na tem świecie zabomnieią
Niech zniesłi Kaba z matczyney pami ſzczęśćia
Niechay ſię spełni mey rok ostatniey
Niechi nam nadgrobę emotek i łzawy.

Że ſli my sok nie w ży ty niechaj mnie wi pizie zawsz słowym, mniey zra

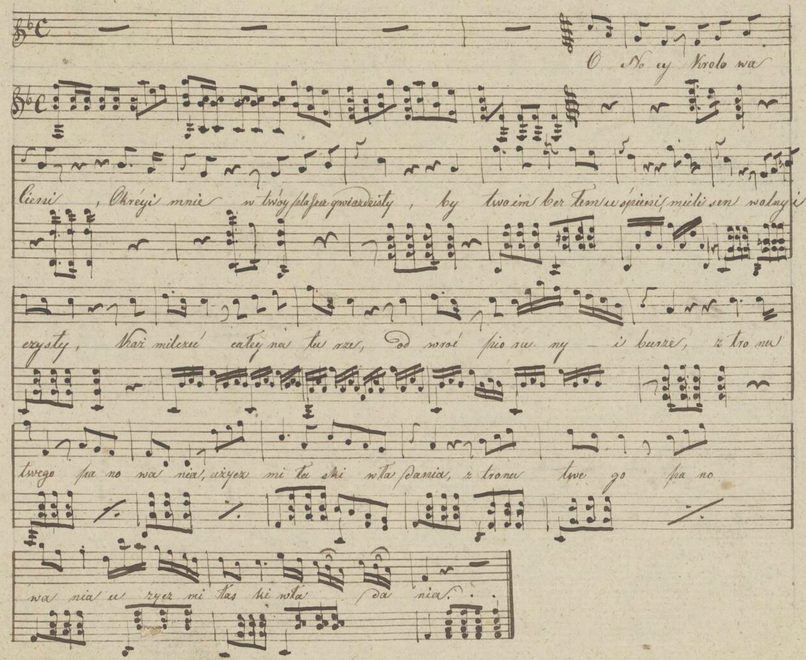
ska by za szczyty, zawsze będę zawo wymi pocieszonymi. Gdyby ię ſonak wstrzymy sprawiey miał kto za kim zy

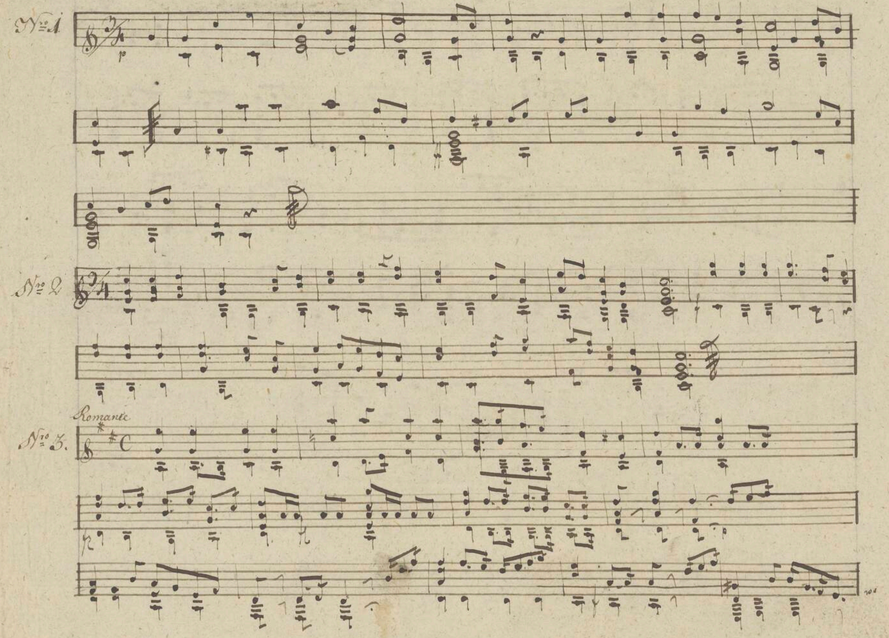
tai nie, chociażtym takie ku zabawie podaż mu pewne zy daż nie ſpo daż mu powtrzeią daż nie

2. Ach dobrego przyiaciela
Domek niedaleko nikomu
Zachodzą mało czy nie ſię
W nad wszystko pokoy w domu
Kiey nie niedziecy bez pożywku
Głod domu żadney nokuty
Surdamenaky szchnek winnych
Do mocy ka lub kaczki.

3. Kuchta w domu taki take
O stołu Panskii nie dbaią,
Rozsol sałatka mi ſię ſtoli,
Boczyk tego kiedy baią;
Z kim ia żyię kemu opowiadam
Nikt mnie czy nagrodzi kiedy ſię
Kiedy gadam kie słuchaią,
Głowicki poczciwy i Kmitec

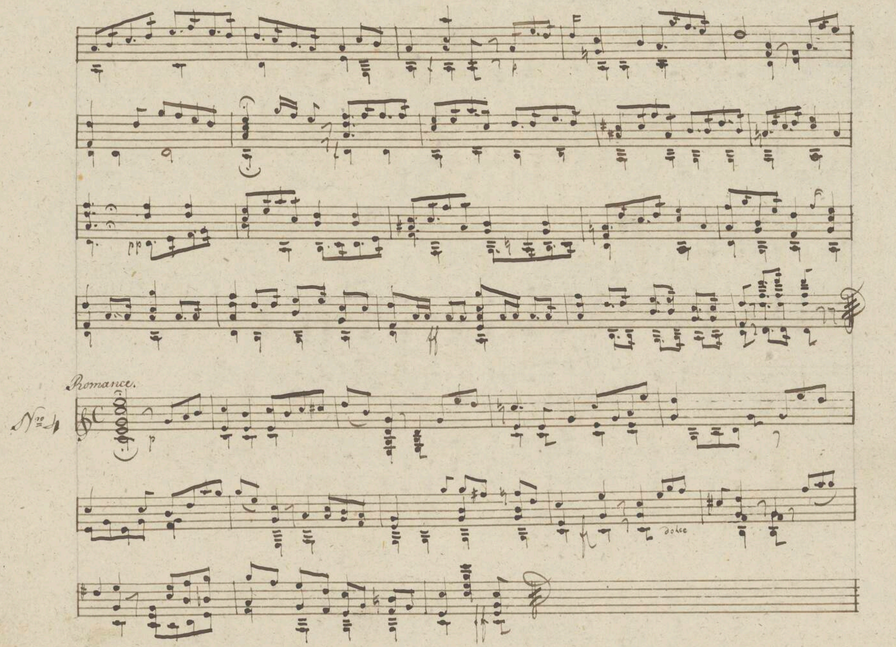
4. Mnie bym i na odpoczek
Do Lorki nie uciekał
Miło ta mnie gazy dziatek
Kto czy wszyscy bie docinkał
Ale nigdy może ſzczas
Niech mi będzie abym wrocił
Niechay będę mniey szczęśćia
Do Kochania, albo duchna.



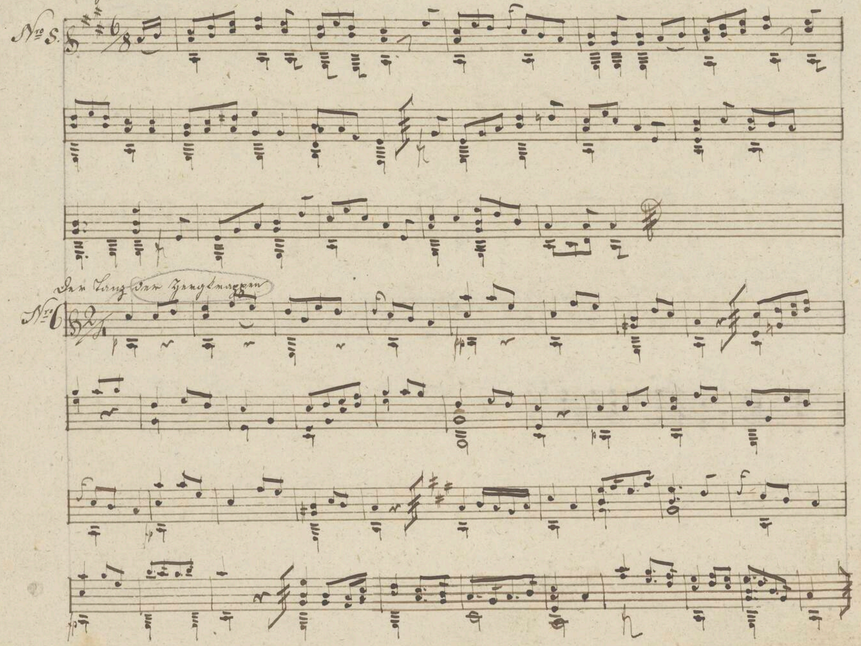


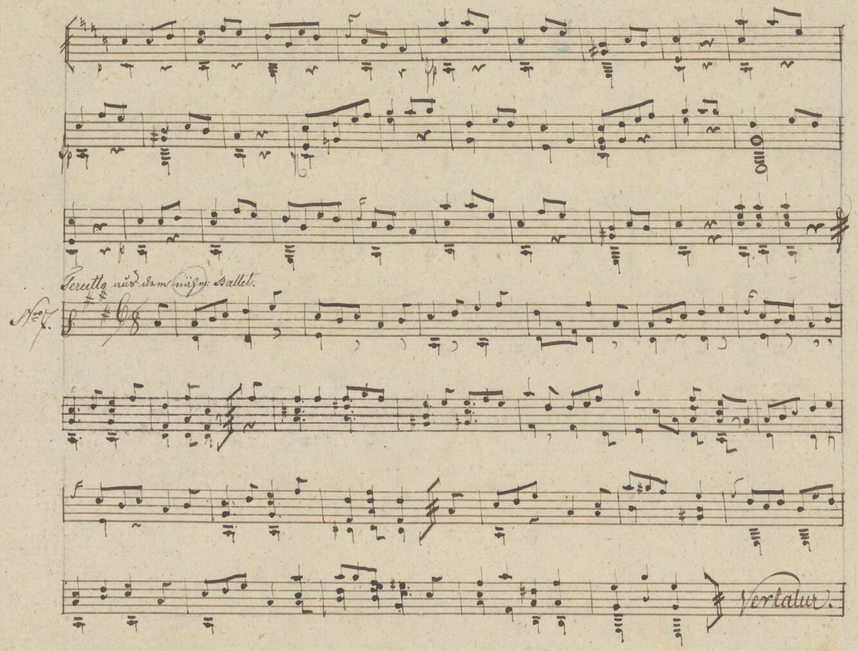
Arch. Mus. P.
1786. 137

Musik. Hss. 7/2
Mag. 134

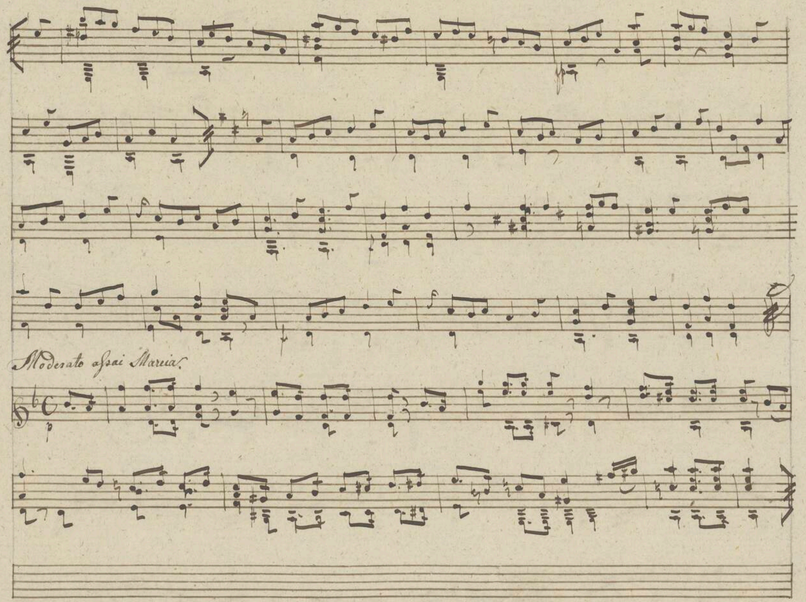


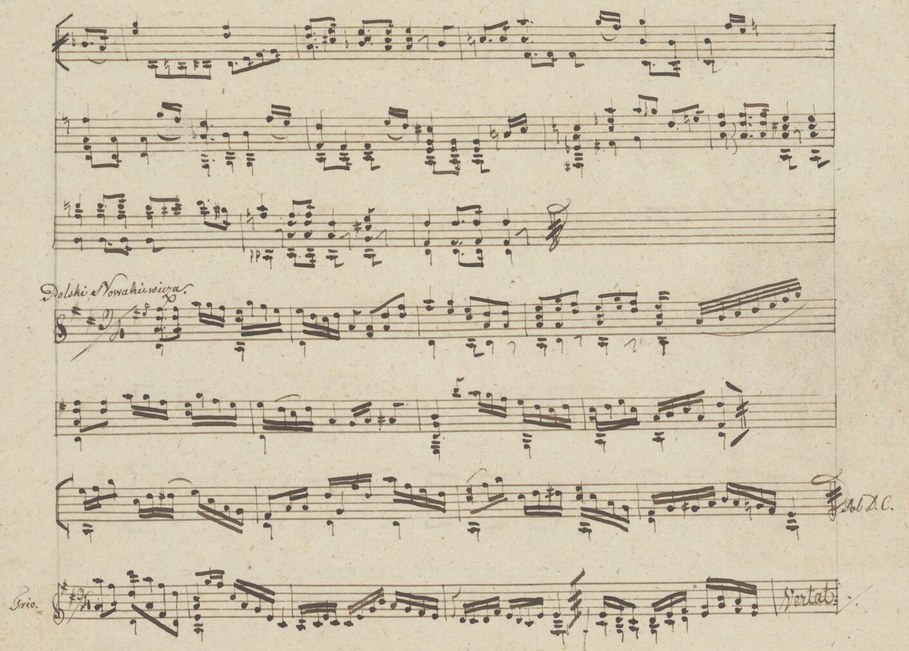
Allegretto aus Einem Ballet.





67
Landesmuseum für Burgenland
Inv.-Nr. 1.34





Arch. Muz. PTPN. 137



Arch. Mus. d. Gesellsch. 136

Zweyter Marsch.

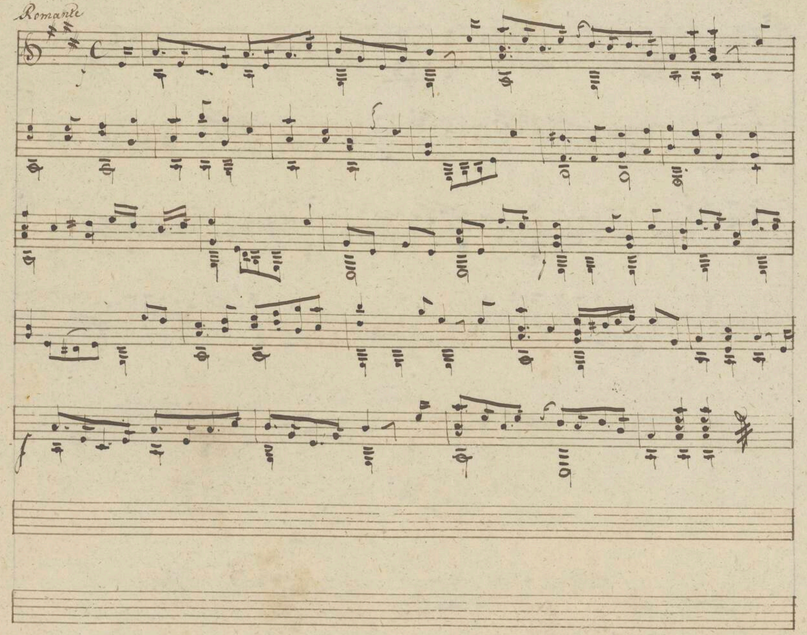
Ländler

Solo.

D.C.

Trio

Ländler


Romanze

Archiwum Rękop. Muzycznych
OO. Paulinów na J.G.
sygn. 1134

Gotyk 51 52 72